

Sygn. akt III Ca 1500/14

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędziowie: SO Andrzej Dyrda

SR (del.) Marcin Rak (spr.)

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2015 r. na rozprawie sprawy

z wniosku M. B.

z udziałem K. B.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 11 czerwca 2014 r., sygn. akt I Ns 2539/13

postanawia:

- 1. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie 6 w ten sposób, że zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki tytułem spłaty kwotę 8.539,03 zł (osiem tysięcy pięćset trzydzieści dziewięć złotych i trzy grosze) płatną w terminie do dnia 4 maja 2015r. z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności;***
- 2. oddalić apelację w pozostałej części;***
- 3. oddalić wniosek wnioskodawcy o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.***

SSR (del.) Marcin Rak SSO Krystyna Hadryś SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt **III Ca 1500/14**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca wniósł o ustalenie, iż przedmiotem majątku wspólnego jego i uczestniczki jest prawo najmu bliżej określonego lokalu mieszkalnego o wartości 40.000 zł. oraz bliżej określone ruchomości stanowiące wyposażenie tego lokalu, a następnie o dokonanie podziału majątku wspólnego w ten sposób, aby prawo najmu oraz ruchomości przyznać wnioskodawcy bez spłat na rzecz uczestniczki postępowania. Nadto wniósł o zasądzenie od uczestniczki postępowania na jego rzecz kosztów procesu. W piśmie z dnia 29 kwietnia 2014 roku (k. 116) zawarł też wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym w proporcji 90/10 na korzyść wnioskodawcy. Domagał się nadto rozliczenia nakładów majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci opłat mieszkaniowych uiszczonych przez niego od daty wyjazdu uczestniczki za granicę w łącznej kwocie 49.135,35 złotych, w tym 8.031,08 złotych po

rozwodzie, a także kwoty 7.143,92 złotych z tytułu spłaty kredytu w okresie od października 2013 roku do 15 kwietnia 2014 roku. Na rozprawie w dniu 4 czerwca 2014 roku ustnie do protokołu wskazał, że wnosi o ustalenie poniesienia przez niego nakładów na majątek wspólny w kwotach 74.772,66 zł tytułem spłaty kredytów od 2006 r. do 2014 r. oraz w kwocie 49.758,04 zł tytułem opłat za mieszkanie.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że strony pozostawały małżeństwem od 1984 r. W 2006 r. uczestniczka wyjechała do Anglii i tam, po związaniu się z innym mężczyzną, pozostała. Wyrok orzekający rozwód stron uprawomocnił się w dniu 09 stycznia 2013 roku. Wymienione we wniosku składniki wyczerpywały majątek stron zwłaszcza, że środki w kwotach 6.000 złotych i 19.300 złotych uzyskane w toku małżeństwa odpowiednio ze sprzedaży samochodu i wywłaszczenia ogródka działkowego zostały przeznaczone na spłatę zobowiązań zaciągniętych przez uczestniczkę i wyjazd wnioskodawcy do uczestniczki do Anglii. Wywodził, że wyłącznie on ponosił ciężary opłat pozwalające na zachowanie prawa do najmu, a tytułem zobowiązań stron spłacił zarówno w trakcie małżeństwa jak i po jego ustaniu co najmniej kwotę 110.643,45 złotych, z czego połowa przypada na uczestniczkę. Wobec tego przyznanie prawa najmu lokalu mieszkalnego wnioskodawcy pozwala na zniesienie spłaty z tego tytułu wobec uczestniczki. Uczestniczka została wymeldowana ze wspólnego mieszkania a swoje potrzeby mieszkaniowe zaspokaja w Anglii.

Uczestniczka postępowania w odpowiedzi na wniosek uczestniczka postępowania wniosła o ustalenie, że w skład majątku dorobkowego stron wchodzi wskazane we wniosku prawo najmu oraz bliżej określone ruchomości, a także środki pieniężne w wysokości 25.000 zł obejmujące kwoty uzyskane ze sprzedaży samochodu i wywłaszczenia ogródka działkowego. Domagała się też ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym w proporcjach 20/80 na rzecz uczestniczki, a także dokonania podziału majątku wspólnego w ten sposób, że uczestniczce postępowania przypadnie prawo najmu lokalu mieszkalnego bez obowiązku spłaty, a wnioskodawcy ruchomości oraz środki pieniężne. Wniosła o zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz kosztów postępowania. Wskazała, że przyczyną wyjazdu do Anglii była konieczność pomocy córce w opiece nad dziećmi. Uczestniczka podjęła tam zatrudnienie i przesyłała wnioskodawcy środki na utrzymanie mieszkania oraz spłatę zobowiązań. Podała, że nie miała wiedzy o wszystkich długach i pożyczkach wnioskodawcy, które były zaciągane bez jej zgody. Wywodziła, że przez cały czas trwania małżeństwa podejmowała różne prace, aby rodzinie nie brakowało środków.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy ustalił, że udział wnioskodawcy w majątku wspólnym małżonków w wysokości 70% a uczestniczki 30%; ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki wchodzi: prawo najmu lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) o wartości 40.000 zł, wynikające z umowy najmu zawartej w dniu 1 listopada 2004 r. przez wnioskodawcę M. B. ze Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w G. i bliżej określone ruchomości o łącznej wartości 1.000 złotych; dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że wszystkie składniki majątku przyznał wnioskodawcy; ustalił, że wnioskodawca dokonał nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny małżonków w wysokości 12.536,56 zł, oddalił dalej idący wniosek wnioskodawcy o ustalenie nakładów z jego majątku osobistego na jego majątek wspólny; zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 6.031,72 zł tytułem spłaty i rozliczenia nakładów, płatną w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia; kosztami postępowania obciążył wnioskodawcę i uczestniczkę w zakresie przez nich poniesionym.

Postanowienie to zapadło po ustaleniu, że wnioskodawca i uczestniczka związek małżeński zawarli w dniu 17 marca 1984 r. Został on rozwiązany wyrokiem prawomocnym z dniem 9 stycznia 2013 roku. Małżonkowie nie zawierali umów majątkowych małżeńskich. Początkowo oboje pracowali. Wnioskodawca był zatrudniony w kopalni, gdzie pracował do 1995 r., kiedy przeszedł na emeryturę. Wówczas przez okres 2-3 lat pracował dorywczo. Uczestniczka wykonywała prace dorywcze w handlu, nie zawierała umów o pracę, pracowała w niedziele, gdy działała giełda samochodowa. Od początku trwania małżeństwa nadużywała alkoholu, problem ten występował przez cały okres wspólnego życia małżonków. Z uwagi na jej problemy alkoholowe prowadzeniem domu oraz wychowaniem wspólnych dzieci zajmował się głównie wnioskodawca. Pomocy w życiu codziennym udzielali mu sąsiedzi zapraszając na obiad czy przygotowując posiłki. Uczestniczka przekazywała pewne kwoty mężowi na potrzeby rodziny wyłącznie w okresach abstynencji. Zajmowała się handlem prowadząc stoisko targowe. Przez cały okres małżeństwa małżonkowie musieli pożyczać pieniądze na utrzymanie, a później również na prowadzoną działalność. Pożyczki zaciągali w bankach, u sąsiadów i znajomych. W 2006 r. uczestniczka wyjechała do Anglii, gdzie przebywały już córki małżonków. W dniu 30 lipca 2007

r. wnioskodawca, w porozumieniu z uczestniczką zawarł z (...) Bank (...) S.A. w W. umowę kredytu konsolidacyjnego na kwotę 52.200 zł celem spłaty zaciągniętych wcześniej pożyczek i istniejących zobowiązań finansowych małżonków. Wcześniej małżonkowie zaciągnęli pożyczkę studencką na finansowanie nauki córki, którą spłacił M. B..

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że małżonkowie nabyli prawo do użytkowania ogródka działkowego. Na mocy porozumienia z dnia 18 września 2012 r. wnioskodawca otrzymał kwotę 23.740 zł tytułem odszkodowania za likwidację tego ogródka. Z tego tytułu uiszczył podatek w kwocie 4.273 zł. W trakcie trwania związku małżeńskiego małżonkowie nabyli też samochód marki F. (...), który wnioskodawca sprzedał za kwotę 6.000 zł, za zgodą uczestniczki po jej wyjeździe za granicę. Kwoty uzyskane ze sprzedaży samochodu oraz odszkodowanie wnioskodawca przeznaczył na spłatę wspólnych zobowiązań finansowych małżonków, a także pokrył koszty wyjazdu do Anglii i przeznaczył na bieżące potrzeby. Kwoty te wydał w całości przed ustaniem małżeństwa. Podczas pobytu w Anglii uczestniczka podjęła pracę. Przez cały okres tej pracy z uzyskanego dochodu mężowi przekazała łącznie kwotę 1.500 zł na spłatę zobowiązań i opłaty za mieszkanie.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że należności za lokal mieszkalny z którym związane było prawo najmu przysługujące małżonkom, regulował wnioskodawca. W okresie od ustania małżeństwa (tj. od stycznia 2013 roku), do maja 2014 roku uiszczył z tego tytułu łączną kwotę 5.368,48 zł. Z kolei z tytułu rat kredytu zaciągniętego w (...) Bank (...) S.A. w W., w okresie od września 2013 roku do kwietnia 2014 roku spłacił kwotę 7.168,08 zł.

Za bezsporne uznał Sąd Rejonowy, że w skład majątku wspólnego małżonków wchodzi: prawo najmu lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) o wartości 40.000 zł; ruchomości w postaci dwóch mebliścianek, ławy, telewizora, mebli kuchennych, pralki, mikrofalówki, sokownika, roweru o łącznej wartości 1.000 zł.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy oparł się na dowodach z dokumentów oraz zeznaniach świadków, wnioskodawcy i uczestniczki, których moc dowodową, w tym wiarygodność szczegółowo opisał.

Przyjmując te ustalenia za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał art. 46 k.r. i o., (...) k.c., 210-212 k.c., art. 567 k.p.c. i art. 688 k.p.c.

Rozważając zasadność żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym Sąd Rejonowy wskazał na 43§2 k.r. i o. wywodząc, że przepis ten ustanawia dwa kryteria ustalenia nierównych udziałów, a to istnienie ważnych powodów oraz różny stopień przyczynienia się do powstania majątku wspólnego. Przesłanki te oparte są na odrębnych podstawach, gdzie ważne powody dotyczą sfery niemajątkowej i wynikają z oceny natury etycznej, zaś przyczynienie jest elementem majątkowym, gospodarczym.

Sąd Rejonowy powołał i zaakceptował też pogląd, zgodnie z którym odstępstwo od reguły równego udziału w majątku wspólnym może mieć zastosowanie nie w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz tylko w tych wypadkach, gdy małżonek przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się powstanie dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości.

Uwzględniając te założenia Sąd Rejonowy stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie zachodziły przesłanki przemawiające za ustaleniem nierównych udziałów stron w majątku wspólnym na korzyść wnioskodawcy. Wskazał, że uczestniczka postępowania w zasadzie od początku trwania małżeństwa zainteresowanych miała problem alkoholowy, co przekładało się na jej aktywność w życiu rodzinnym i zawodowym. Jednocześnie wnioskodawca przez większą część czasu pozostawał aktywny zawodowo i utrzymywał rodzinę. Uczestniczka lekceważyła te obowiązki, podobnie jak obowiązki w zakresie opieki nad dziećmi. Wnioskodawca przez cały czas trwania małżeństwa spłacał zobowiązania małżonków, tak pożyczki sąsiedzkie, jak też w instytucjach bankowych. Uczestniczka pracowała jedynie dorywczo lub prowadziła działalność gospodarczą, która przynosiła straty z uwagi na oczywiście niewłaściwe postępowanie uczestniczki. W ocenie Sądu Rejonowego zgromadzony materiał dowodowy nie dał z kolei podstaw do uznania, iż zachodzą przesłanki ustalenia nierównych udziałów w majątku byłych małżonków z przyczyn dotyczących negatywnej postawy wnioskodawcy, a to jego rozrzutności. Ustalenia udziału uczestniczki na poziomie 30% uzasadnione było w

ocenie Sądu Rejonowego tym, że związek istniał wiele lat, uczestniczka nie porzuciła całkiem rodziny, o ile jej stan na to pozwalała zajmowała się dziećmi i prowadzeniem domu, niekiedy podejmowała się prac dorywczych. Z kolei w zakresie okoliczności ściśle związanych z przyczynianiem się do powstania majątku (obniżania jego aktywów), z poczynionych ustaleń wynikało, że w okresie od wyjazdu uczestniczki, pomimo osiągania przez nią dochodów, wnioskodawca w sposób wyłączny (poza kwotą 1.500 zł w okresie siedmioletnim) spłacał długi małżonków i utrzymywał mieszkanie. Nie można jednak pominąć, iż część z tych środków pochodziła ze sprzedaży ówczesnego majątku małżonków, a to samochodu i ogródka.

Sąd Rejonowy wskazał dalej, że ostatecznie zarówno skład majątku wspólnego, jak również jego wartość były zgodne między zainteresowanymi. Przyznaniem prawa najmu lokalu mieszkalnego zainteresowany był zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka. Wydając rozstrzygnięcie w tym zakresie Sąd Rejonowy miał na uwadze okoliczność, iż swoje potrzeby w lokalu zaspokaja aktualnie wnioskodawca, podczas gdy uczestniczka lokal ten opuściła przed ośmioma laty. Wnioskodawca był nadto zaangażowany w zachowanie tego prawa i na bieżąco zeń korzysta. Z kolei uczestniczka od dłuższego czasu przebywa za granicą, gdzie pracuje i zaspokaja swoje potrzeby mieszkaniowe. Jak zeznała, do kraju zamierza powrócić po osiągnięciu wieku emerytalnego, co nastąpi za 10 lub 15 lat.

W ocenie Sądu Rejonowego składnikiem majątku wspólnego nie była kwota 25.000 zł, pochodząca ze sprzedaży samochodu i ogródka działkowego. Środki te nie istniały w dacie ustania małżeństwa gdyż zostały one przeznaczone na zaspokojenie potrzeb rodziny, w tym spłatę zobowiązań i pokrycie kosztów wyjazdu wnioskodawcy do Anglii celem spotkania z uczestniczką. Sposób wydatkowania tych kwot nie pozwalał wnioskodawcy na postanowienie zarzutu i żądania rozliczenia w tym zakresie.

Odnosząc się do żądania rozliczenia nakładów na majątek wspólny poczynionych z majątku osobistego wnioskodawcy Sąd Rejonowy powołał art. 45 k.r. i o. oraz 567§1 k.p.c. wskazując, że nakładem na majątek wspólny mogą być wydatki poniesione po ustaniu wspólności majątkowej, podczas gdy wnioskodawca domagał się takich ustaleń również w stosunku do kwot wydatkowanych jeszcze w trakcie trwania związku małżeńskiego, które mogły wpływać wyłącznie na zróżnicowanie udziałów w majątku wspólnym.

Sąd Rejonowy ustalił wysokość nakładów poczynionych przez wnioskodawcę tytułem opłat czynszowych za lokal mieszkalny, po ustaniu małżeństwa, na kwotę 5.368,48 zł oraz nakład z tytułu spłaty wspólnych zobowiązań kredytowych małżonków w wykazanym przez wnioskodawcę okresie od września 2013 roku do kwietnia 2014 roku, na kwotę 7.168,08 zł.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że wartość majątku przyznanego wynosiła 41.000 złotych, co po uwzględnieniu proporcji udziałów w majątku wspólnym 70 i 30% skutkowało powinnością spłaty kwotą 12.300 złotych. Należność ta została obniżona o połowę nakładu poniesionego przez wnioskodawcę, to jest kwotę 6.268,28 złotych. W tym aspekcie Sąd Rejonowy wskazał, że ustalenie nierównych udziałów nie wpływa na zakres obowiązku partycypacji w nakładach na majątek wspólny. Nadto orzeczenie o nierównych udziałach ma charakter konstytutywny, a więc przed datą orzekania obowiązuje zasada domniemania równych udziałów, stąd małżonkowie powinni pokryć koszty utrzymania rzeczy w takim samym stopniu i w takiej proporcji są też zobowiązani do regulowania wspólnych zobowiązań.

W konsekwencji Sąd Rejonowy zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 6.031,72 złotych tytułem spłaty i rozliczenia nakładów. Obowiązek płatności Sąd określił na okres trzech miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, wskazując, iż wnioskodawca utrzymuje się z emerytury a do daty orzekania spłacał zobowiązania, wobec czego natychmiastowa spłata mogłaby być utrudniona.

O kosztach orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od tego orzeczenia w części dotyczącej rozstrzygnięć zawartych w punktach w zakresie pkt. 1, 3 i 6 wniosła uczestniczka zarzucając:

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzącej do błędnych ustaleń faktycznych odnoszących się do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym stron na korzyść wnioskodawcy, w szczególności w zakresie zachowania uczestniczki postępowania destrukcyjnie wpływającego na całą rodzinę, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego należy wyprowadzić wnioski odmienne;

- błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w przyjęciu, że wnioskodawca głównie przyczynił się do powstania majątku wspólnego stron, przy braku uwzględnienia zaciągania przez niego licznych zobowiązań kredytowych oraz pożyczek, bez wiedzy i zgody uczestniczki, rozdysponowania wyłącznie przez wnioskodawcę środkami uzyskanymi z ogródka działkowego,

- nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia odnoszących się do wysokości rzeczywistych pasywów, które powstały po stronie uczestniczki postępowania oraz ustalenia na co zostały przeznaczone środki pieniężne uzyskane z ogródka działkowego.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego postanowienie poprzez ustalenie, że udział wnioskodawcy w majątku wspólnym małżonków wynosi 20%, a uczestniczki w wysokości 80% oraz przez dokonanie podziału majątku wspólnego stron w ten sposób, że prawo najmu zostanie przyznane uczestniczce postępowania, zaś ruchomości opisane w pkt.2 lit. b) zostaną przyznane wnioskodawcy bez obowiązku spłat. Ewentualnie domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Uzasadniając te zarzuty wskazała, że niezasadne są ustalenia sądu jakoby uczestniczka miała problem alkoholowy. Wywodziła, w sposób należyty dbała o dobro rodziny, w miarę możliwości oraz wykształcenia podejmowała prace zarobkowe. Prowadzona przez nią działalność gospodarcza nie przynosiła spłat. Uzasadniając żądanie przyznania jej prawa do lokalu wskazała, że wnioskodawca zawarł nowy związek małżeński i dysponuje inną nieruchomością, w której mógłby zamieszkać.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego naruszenia art. 233§1 k.p.c. to jest błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji błędnego ustalenia stanu faktycznego wskazać trzeba na jednolite poglądy orzecznictwa zgodnie z którymi dla skuteczności zarzutu naruszenia przepisu art. 233§1 k.p.c. niezbędne jest wykazanie - przy użyciu argumentów jurydycznych - że Sąd naruszył ustanowione w nim zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a więc że uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Za niewystarczające należy zaś uznać zaprezentowanie przez skarżącego stanu faktycznego wynikającego z odmiennego od Sądu I instancji przekonania o doniosłości poszczególnych dowodów. Strona chcąc podważyć sędziowską ocenę dowodów nie może ograniczać się do przedstawienia własnej ich oceny, ponieważ jest to zwykłą polemiką ze stanowiskiem sądu nie mogącą odnieść skutku. Konieczne jest wskazanie w takiej sytuacji przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c., czyli np. błędów sądu w logicznym rozumowaniu, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadziłyby do odmiennych wniosków (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., III CKN 1169/99, OSNC z 2000/7 – 8/139 i z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 177263).

Istotne jest nadto, że sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji na podstawie dowodów osobowych (zeznań świadków i stron postępowania). Ewentualna zmiana tychże ustaleń może być dokonywana zupełnie wyjątkowo, w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego z zeznań świadków i przesłuchania stron oraz oczywistej błędności oceny tegoż materiału (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999/7 – 8/124 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 183/02, Lex nr 164006).

W tym aspekcie podkreślenia wymaga, że skarżąca nie wskazuje na takie błędy w stosowaniu przez Sąd Rejonowy normy art. 233§1 k.p.c., które mogłyby podważyć prawidłowość dokonanej przez ten Sąd oceny materiału dowodowego. W tym aspekcie zaznaczenia wymaga, że w toku postępowania poza własnymi, w znacznej części niewiarygodnymi dla Sądu Rejonowego zeznaniami, nie zaoferowała dowodów potwierdzających jej stanowisko w sprawie.

Przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wnioski, dokonane na podstawie wszechstronnego rozważenia materiały dowodowego, czyniły zatem usprawiedliwionymi poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia, zaś zawarta w apelacji uczestniczki polemika, ustaleń tych podważyć nie mogła.

Zatem ustalenia te Sąd Okręgowy przyjął za własne bez potrzeby ich ponownego przytaczania, w tym powielania zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia obszernej i przekonywującej argumentacji w zakresie oceny materiału dowodowego.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny przesłanek odnoszących się do podstaw ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym objętych normą art. 43§2 k.r.o.

Warunkiem ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym jest łączne spełnienie dwóch przesłanek: istnienie ważnych powodów i przyczynienie się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu.

Przy ocenie istnienia ważnych powodów należy mieć na względzie całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązkach względem rodziny, którą przez swój związek założyli. Z kolei o przyczynieniu się małżonków do powstania majątku wspólnego decydują ich działania prowadzące do powiększenia substancji tego majątku oraz całokształt starań o zaspokojenie potrzeb rodziny. Ma tu znaczenie czy posiadanymi zasobami małżonkowie gospodarują racjonalnie, czy lekkomyślnie ich nie trwonią (tak: M. S. w Komentarzu do kodeksu postępowania cywilnego, Wydawnictwo (...), tezy 7, 8, 10, 15 i 17 do art. 43).

Sąd Rejonowy prawidłowo odniósł opisywane założenia do realiów rozpoznawanej sprawy. Aby nie powtarzać trafnych w tym zakresie wywodów wskazać jedynie trzeba, że w okresie wspólnego pobytu małżonków w Polsce uczestniczka z niewielkimi przerwami nadużywała alkoholu, co negatywnie przekładało się na jej funkcjonowanie rodzinne i zawodowe. W efekcie, to wnioskodawca prowadził dom i zajmował się dziećmi lub organizował opiekę dla nich, pozostając przez cały czas aktywny zawodowo i przeznaczając zarobione środki na wspólne potrzeby. Z kolei uczestniczka zajmowała się pracami dorywczymi a uzyskane tak środki przeznaczala głównie dla siebie. Po rozpoczęciu działalności gospodarczej, jej aktywność w tym zakresie była niewielka i generowała długi. Ciężar troski o spłatę zobowiązań ciążył wyłącznie na wnioskodawcy. Także po wyjeździe uczestniczki za granicę, jeżeli nie liczyć kwoty 1.500 złotych przekazanej przez nią, to wyłącznie wnioskodawca dbał o zachowanie majątku wspólnego i obniżenie pasywów. Wbrew chybionym zarzutom uczestniczki uznać przy tym należało, że zaciąganie przez wnioskodawcę zobowiązań nie było wynikiem jego rozrzutności ale odpowiedzialności i troski o dobro rodziny. Postępowanie dowodowe nie wykazało, aby zaciągane zobowiązania przeznaczane były na inne cele niż bieżące cele rodziny, w tym spłatę zobowiązań powstałych na skutek niewłaściwej postawy uczestniczki.

Niezasadnym był w tym kontekście zarzut niewyjaśnienia przez Sąd Rejonowy przeznaczenia środków uzyskanych tytułem odszkodowania za ogródek działkowy jak i wysokości zaciągniętych w toku postępowania zobowiązań. Uzasadnienie Sądu Rejonowego wskazuje jednoznacznie na poczynienie ustaleń wystarczających do rozstrzygnięcia, a apelująca poza postawieniem zarzutu niewyjaśnienia tych okoliczności nie przedstawia argumentów podważających zupełny w tym zakresie wywód sądu I instancji.

Fakt pokrycia zobowiązań i innych usprawiedliwionych wydatków rodziny z kwoty uzyskanego odszkodowania oraz należności uzyskanej ze sprzedaży samochodu, jak i okoliczność, że uczestniczka nie porzuciła rodziny i przejściowo zajmowała się dziećmi oraz sporadycznie przekazywała środki na utrzymanie, zostały przez Sąd Rejonowy uwzględniony w ramach oceny wartości udziału uczestniczki w majątku wspólnym na poziomie 30%.

Ocena ta jako prawidłowa zyskuje pełną aprobatę Sądu Okręgowego i nie wymaga dalszego uzasadniania.

Nie mógł okazać się też skuteczny zarzut dotyczący przyznania prawa do lokalu wnioskodawcy. Także i w tym zakresie Sąd Rejonowy wskazał na przekonujące argumenty przemawiające za takim rozstrzygnięciem, a to przede wszystkim okoliczność, że centrum życiowe uczestniczki znajduje się na terenie Anglii, gdzie uczestniczka pracuje i zamierza pozostać jeszcze przez kilkanaście lat, do uzyskania uprawnień emerytalnych. Istotnym było nadto, że prawo najmu pozostało składnikiem majątku wspólnego zainteresowanych tylko dzięki staraniom wnioskodawcy, który przez cały czas podejmował czynności zmierzające do zachowania tego prawa, przy zupełnym braku zainteresowania mieszkaniem ze strony uczestniczki.

Działając w granicach apelacji, która podważała także rozstrzygnięcie o spłacie Sąd Okręgowy zważył, że wysokość poczynionych przez uczestnika nakładów na majątek wspólny została prawidłowo ustalona przez Sąd Rejonowy. Właściwie ocenił tenże Sąd, że rozliczeniu w tym zakresie podlegać mogły tylko kwoty spłacone tytułem zadłużenia po ustaniu wspólności ustawowej. Zgodnie bowiem z ugruntowaną zasadą, stosując odpowiednio art. 686 k.p.c., rozliczeniu jako nakłady na majątek wspólny podlegają jedynie te długi które zostały spłacone przez jednego małżonków z własnych środków po ustaniu wspólności, a przed dokonaniem podziału majątku. Przedłożone przez wnioskodawcę dowody pozwalały na ustalenie ich wartości na poziomie 12.536,56 złotych, co obejmowało wydatki na utrzymanie mieszkania za okres od stycznia 2013 roku do maja 2014 roku w kwocie 5.368,48 złotych oraz spłacone przez zadłużenie kredytowe z tytułu wspólnych długów małżonków na kwotę 7.168,08 złotych. Wartość tak ustalonych nakładów nie była przy tym kwestionowana w apelacji jak i przez wnioskodawcę.

Na etapie postępowania odwoławczego wnioskodawca zgłosił żądanie rozliczenia dalszych nakładów, obejmujących poczynione w okresie od czerwca 2014 roku do stycznia 2015 roku, to jest po wydaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, wydatki na utrzymanie mieszkania, z którym związane było prawo najmu. Ponieważ żądanie to złożone zostało ustnie na rozprawie, nie spełniało wymogu z art. 193§2¹ k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. zgodnie z którym wszelkie zmiany żądania, w sprawie innej niż alimentacyjna, wymagają zgłoszenia ich w piśmie procesowym. Jest to o tyle istotne, że o zwrocie wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny sąd orzeka wyłącznie na wniosek zgłoszony w postępowaniu w pierwszej instancji, a domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187§1 pkt 1 w zw. z art. 13§2 k.p.c. Stosownie zaś do art. 321§1 w zw. z art. 13§2 k.p.c., żądaniami tymi sąd jest związany (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 roku, I CSK 323/11, Lex nr 1164719). Brak wymaganej formy pisemnej formy wniosku prawidłowo określającej nowe żądanie, skutkowało jego nieskutecznością, co sprawiło, że pozostawało ono poza zakresem rozpoznania Sądu Okręgowego.

Zaskarżone orzeczenie wymagało jednak korekty z uwagi na niewłaściwe przyjęcie przez Sąd Rejonowy sposobu rozliczenia nakładów, jak i pominięcia rozstrzygnięcia o odsetkach wymaganego odpowiednio stosowanym art. 212§3 k.p.c.

W tym pierwszym aspekcie nie mogły zyskać aprobaty argumenty dotyczące powinnośi rozliczenia nakładów w równej części, niezależnie od wartości udziałów w majątku wspólnym. Rozliczając spłaty i nakłady należy bowiem stosować jednolite zasady tak w zakresie rozliczenia spłat jak i nakładów. Zatem były małżonek, który poniósł nakład na majątek wspólny powinien, niezależnie od innych rozliczeń, otrzymać od byłego współmałżonka taką część tego nakładu jaką stanowił udział tego współmałżonka w majątku wspólnym. Odnosząc to zasadę do okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy istotnym było, że skoro udział wnioskodawcy w majątku wspólnym wynosił ostatecznie 70%, to poczynione przez wnioskodawcę nakłady zwiększały majątek uczestniczki o 30%. Przyjęcie metody rozliczania nakładów zastosowanej przez Sąd Rejonowy prowadziłoby do wniosków nie mogących zyskać akceptacji. Skutkowałoby bowiem koniecznością rozliczania nakładów w równej wysokości także w sytuacji gdy jeden z małżonków zostaje pozbawiony udziału w majątku wspólnym.

Wobec tego, skoro wartość należnej uczestniczce czystej spłaty wynosiła 12.300 złotych (t.j 30% z wartości przyznanego wnioskodawcy majątku), to rozliczając nakłady należało ją pomniejszyć o 3.760,97 złotych co stanowiło 30% wartości nakładów poniesionych na majątek wspólny przez wnioskodawcę (tj. 12.536,56 złotych).

W konsekwencji, tytułem ogólnego rozliczenia, na jej rzecz zasądzeniu podlegała kwota 8.539,03 złotych. Ustalając termin płatności tej należności Sąd Okręgowy podzielił wnioski Sądu Rejonowego co do zasadności odroczenia jej w czasie na okres 3 miesięcy z uwagi na konieczność zgromadzenia tej kwoty przez wnioskodawcę utrzymującego się z emerytury. O odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 567§3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. i art. 212§3 k.c.

Z tych też względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie, a to na podstawie art. 386§1 k.p.c., a w pozostałej części apelację jako bezzasadną oddalił zgodnie z art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 520§1 k.p.c. uwzględniając okoliczność, że zarówno wnioskodawca jak i uczestniczka nie utrzymali się ze swoimi żądaniami w całości postępowaniu odwoławczym.

SSR del. Marcin Rak SSO Krystyna Hadryś SSO Andrzej Dyrda